

Sygn. akt III Ca 407/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski (spr.)

Sędziowie: SO Katarzyna Łubkowska

SR del. Justyna Kielar

Protokolant: stażysta Maciej Mądziel

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko B. (...) Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu z siedzibą w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni

z dnia 2 lutego 2016 r. sygnatura akt IC 1382/15

1. z urzędu prostuje oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 2 lutego 2016 roku w sprawie I C 1382/15 w ten sposób, iż w miejsce nazwiska powoda (...) wpisać (...),

2. oddala apelację.

SSR del. Justyna Kielar SSO Krzysztof Gajewski SSO Katarzyna Łubkowska

Sygnatura akt III Ca 407/16

## UZASADNIENIE

Powód M. W. wniósł pozew przeciwko B. (...) Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu z siedzibą w G. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 1.439 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2015r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że na podstawie nakazu zapłaty Sądu Rejonowego (...) z dnia 1 lipca 2013r. wydanego w sprawie o sygn. akt(...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 8 października 2013r. Komornik J. T. wyegzekwowała od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.439 zł. Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014r. Sąd Rejonowy (...) uznał skuteczne wniesienie sprzeciwu przez powoda i utratę w całości mocy nakazu, co skutkowało umorzeniem egzekucji. Jak podkreślił powód przedmiotowe postanowienie wydano na skutek wniesienia przez niego

skargi o wznowienie postępowania, która została uznana przez sąd za sprzeciw od nakazu zapłaty. O istnieniu nakazu powód dowiedział się w dniu 4 września 2014r. Jak wskazuje powód orzekając o skutecznym wniesieniu sprzeciwu i utracie mocy nakazu w całości Sąd orzekł o uchyleniu klauzuli wykonalności. Powód wywodzi, że pozwany nabył bez podstawy prawnej korzyść majątkową w kwocie 1.439 zł.

W dniu 23 października 2015r. Sąd Rejonowy w Gdyni wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu i wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2016r. Sąd Rejonowy w Gdyni w punkcie I oddalił powództwo zaś w punkcie II zniósł pomiędzy stronami koszty procesu.

Sąd Rejonowy orzekając oparł się na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 1 lipca 2013r. przez Sąd Rejonowy (...)– Z. w L. w elektronicznym postępowaniu upominawczym w sprawie o sygnaturze (...) zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności pozwany B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. wszczął egzekucję przeciwko powodowi M. W.. Postępowanie egzekucyjne prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gdyni J. T. pod sygnaturą (...). W wyniku skutecznego wniesienia sprzeciwu przez powoda nakaz zapłaty utracił moc, a postępowanie egzekucyjne zostało umorzone. Wobec powyższego pozwany zwrócił powodowi wyegzekwowaną od niego i przekazaną przez Komornika Sądowego należność w wysokości 1.235,88 zł. Powód nie zaskarżył postanowienia Komornika w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego i ustalenia kosztów egzekucji.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Rejonowy wskazał, iż w powyższym zakresie stan faktyczny był niesporny pomiędzy stronami, albowiem we wniesionych w sprawie pismach procesowych przedmiotowe okoliczności zostały przyznane przez strony.

Sąd I instancji wskazał, iż podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Zdaniem Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem powód nie wykazał swojego roszczenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciężar wykazania przesłanek dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia spoczywał na powodzie. W ocenie Sądu meriti powód nie wykazał okoliczności dotyczących przebiegu postępowania rozpoznawczego oraz egzekucyjnego. Powód wskazuje, iż co prawda nakaz zapłaty został uchylony, tym niemniej zauważyć należy, iż sprawa została przekazana do rozpoznania sądowi właściwości ogólnej dłużnika i nie wiadomo jakie ostatecznie zapadło orzeczenie w tej sprawie. Jak natomiast wskazuje się w judykaturze roszczenie o zwrot takiego świadczenia powstaje jedynie w wypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie powstaje w razie przejściowego jej odpadnięcia. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie orzeczenia sądowego, nieprawomocnego lub prawomocnego, następnie uchylonego, nie dochodzi do powstania roszczenia, jeżeli sprawa jest nadal w toku. Dopiero prawomocne zakończenie sprawy i oddalenie powództwa oznacza odpadnięcie podstawy wzbogacenia wobec braku tytułu prawnego wzbogacenia (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 332/10, LEX nr 1129174). W powyższym zakresie powód nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej. Powód nie wniósł także o przeprowadzenie dowodu z akt komorniczych, co ma istotne znaczenie w kontekście wysokości roszczenia. W pozwie powód wskazał bowiem, iż Komornik wyegzekwował od niego kwotę 1.439 zł i taką właśnie kwotę przekazał pozwanemu, natomiast w odpowiedzi na sprzeciw przyznał, że pozwany zwrócił mu już kwotę 1.236 zł, natomiast dotychczas nie zwrócił kwoty 203 zł z tytułu kosztów egzekucyjnych. Zauważyć należy jednak, iż z kserokopii złożonych przez powoda wynika inna kwota kosztów egzekucji. Bez wątplenia fakt przesunięć majątkowych pomiędzy majątkiem powoda a majątkiem pozwanego mógł zostać ustalony przez Sąd Rejonowy na podstawie karty rozliczeniowej zawartej w aktach komorniczych, jednak w tym zakresie powód nie zgłosił stosownego wniosku dowodowego. Zważyć należy, iż na okoliczność istnienia i wysokości roszczenia powód złożył jedynie kopie dokumentów w postaci orzeczeń wydanych przez Sąd Rejonowy (...), jednakże nie budzi wątpliwości, że kserokopia

– jako odwzorowanie oryginału – może być uznana za odpis, tylko pod warunkiem poświadczenia jego zgodności z oryginałem (por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2000 r., IV CKN 59/00, LEX Nr 533122, postanowienie SN z dnia 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97, LEX Nr 50764, wyrok SN z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, LEX nr 453727).

Mając zatem na względzie wszystkie przytoczone powyżej okoliczności – na mocy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. stosowanych a contrario – Sąd powództwo oddalił w całości.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 100 k.p.c. i zniósł koszty pomiędzy stronami.

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie lub zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i obciążenie pozwanego kosztami postępowania za obie instancje. Skarżący wyrokowi Sądu I instancji zarzucił naruszenie art. 505<sup>36</sup> § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że nakaz zapłaty nie traci mocy mimo prawidłowo wniesionego sprzeciwu oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że strony mają obowiązek wskazywać dowody na fakty, które nie są między nimi sporne i nie wywodzą z nich skutków prawnych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazania wymaga, iż Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, jednak nie podziela poglądów wyrażonych przez ten Sąd w zakresie oceny prawnej zgłoszonego roszczenia. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie Sąd ten oceniać musi także z urzędu. Wiążącymi dla Sądu drugiej instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji przy czym w granicach zaskarżenia Sąd ten bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125). Zdaniem Sądu Okręgowego zdefiniowana przez Sąd I instancji podstawa roszczenia powoda oraz motywy rozstrzygnięcia zaprezentowane przez Sąd a quo są błędne, choć orzeczenie, co do zasady okazało się właściwe. Prawidłowe rozwiązanie występującego w sprawie problemu wymaga rozważenia istoty i charakteru zarówno orzeczenia w zakresie kosztów procesu, jak i samego żądania ich zwrotu. Instytucja kosztów procesu, chociaż ściśle wiąże się z prowadzeniem sporów cywilnych o podłożu zawsze materialnoprawnym, jest instytucją, której kształt i zasady regulowane są przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego, tj. przez przepisy procesowe.

Najogólniej rzecz ujmując, koszty postępowania to nakłady pieniężne ponoszone przez stronę w związku z jego tokiem. Zgodnie z zasadami koncentracji i unifikacji tych kosztów, wyrażonymi w szczególności w art. 108 k.p.c., regułą jest rozstrzygnięcie o nich w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji. Nie wnikając w kwestię samej zasady dokonywania przez strony wydatków składających się na koszty procesu oraz ostatecznego rozdziału tych kosztów pomiędzy strony, stwierdzić należy, że orzeczenie sądu dotyczące omawianych kosztów ma charakter konstytutywny. Aczkolwiek nie wynika to wyraźnie z jakiegokolwiek przepisu, w szczególności zaś z art. 108 k.p.c., sąd, przyznając stronie koszty procesu, oznacza zarazem wysokość sumy. Chodzi bowiem o to, aby kompleksowo, ostatecznie i definitywnie rozstrzygnąć o wyłożonych przez strony kosztach. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest to, że po zakończeniu postępowania nie można dochodzić w odrębnym procesie jakichkolwiek należności z tytułu kosztów tegoż postępowania. Nie można też korygować zasądzonych prawomocnie sum (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1965 r. III CO 73/64 - OSNCP 1966, z. 7-8, poz. 108).

Przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania egzekucyjnego należy mieć na uwadze, że przepis art. 770 k.p.c. wprowadza w zasadzie - w miejsce występującej w procesie reguły rozstrzygnięcia o kosztach w zależności od wyniku sprawy - regułę zwrotu przez dłużnika kosztów celowych, tym niemniej w judykaturze dopuszcza się również stosowanie w niezbędnym zakresie przepisów o zwrocie kosztów procesu. Tak więc podstawę orzekania winny stanowić przepisy art. 770 k.p.c. w zw. art. 13 i 98 k.p.c. (por. uchwałę SN z 29.02. (...). III CZP 17/96 LEX nr 24101), przy czym podkreśla się, że ów niezbędny zakres zależy od okoliczności konkretnej sprawy, zaś „odpowiednie”

stosowanie przepisu oznacza niezbędną adaptację normy do zasadniczych celów i form danego postępowania. Akceptując ten pogląd należy mieć na uwadze także inną zasadę, a mianowicie, że koszty postępowania egzekucyjnego winny być rozliczone w postępowaniu z którego one wynikły, a więc na poziomie postępowania egzekucyjnego, a nie postępowania cywilnego w sprawie o zwrot takich kosztów.

Z powyższego wypływa wniosek, że instytucja kosztów postępowania jest instytucją prawną swoistą, o charakterze odrębnym i samodzielnym. Szczególne ujęcie normatywne tej instytucji nie pozwala na "uzupełnienie" jej przepisami prawa materialnego, odnoszącymi się do tych kwestii, które zostały rozwiązane przez ustawodawcę przepisami. W tym bowiem zakresie regulacja zawarta w kodeksie postępowania cywilnego cechuje się kompleksowością i zupełnością. Postępowanie egzekucyjne jak i wygenerowane podczas jego trwania koszty tworzą niejako oddzielną całość, do której to ma zastosowanie art. 98 k.p.c. oraz art. 108 i 109 k.p.c. Dlatego też jedynie podczas trwania postępowania koszty, te winny zostać ostatecznie rozliczone.

Wskazać należy, iż w sprawie sygn. akt (...) postanowieniem z dnia 10 stycznia 2015r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gdyni J. T. umorzyła postępowanie egzekucyjne wobec pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności oraz ustaliła koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 256 zł 73 gr. , którymi to kosztami – w myśl art. 770 kpc - obciążyła dłużnika M. W.. Powód nie złożył skargi na czynność komornika, nie kwestionując ani wysokości ani zasadności obciążenia go kosztami egzekucji, tym samym postanowienie z dnia 10 stycznia 2015r. stało się prawomocne wraz z upływem terminu do jego zaskarżenia.

Uwzględniając powyższe przyjąć należy, iż po zakończeniu postępowania - w tym egzekucyjnego - nie można dochodzić w odrębnym procesie należności z tytułu kosztów prawomocnie rozliczonych w orzeczeniu je kończącym. Powód miał możliwość kwestionowania zarówno wysokości, jak i zasadności obciążenia go kosztami egzekucji, jednak z możliwości tej nie skorzystał, co doprowadziło do uprawomocnienia się postanowienia w zakresie kosztów postępowania egzekucyjnego. W świetle tych rozważań, mimo niewłaściwego uzasadnienia Sądu I instancji i błędnego zastosowania art. 405 w zw. z art. 410 k.c. w niniejszym postępowaniu, brak było podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania egzekucyjnego.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na mocy art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.